



## Orkiestra nagrodzona



W dwudziestym roku istnienia powiatu bieruńsko-łędzińskiego nagrodę „Clemens Pro Arte”, czyli za osiągnięcia w twórczości artystycznej w 2017 r. otrzymała Imielińska Orkiestra Dęta. Powiatowe wyróżnienie przyznano jej – jak czytamy w uzasadnieniu kapituły nagrody – „za całokształt działalności, szczególnie za wysoki poziom artystyczny zespołu. Nagroda jest wyrazem uznania dla dorobku muzycznego i działań integrujących lokalne środowisko muzyczne. Za niezwykle cenne uznano propagowanie zróżnicowanego repertuaru, od utworów klasycznych, przez marsze górnicze, pieśni kościelne, po muzykę rozrywkową i filmową oraz stałą obecność orkiestry w życiu społeczno-kulturalnym powiatu.”

Decyzję tę podjęła kapituła w składzie: Bernard Bednorz - starosta Bieruńsko-Łędziński, Anna Kubica - przewodnicząca Rady Powiatu, Magdalena Sza-

fron - naczelniczka Wydziału Kultury i Sportu Starostwa, Zofia Łabuś - przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu oraz Józef Kłyk i Grzegorz Sztołter – laureaci nagród Clemensa w poprzednich latach.

Orkiestrą kieruje od 10 lat Andrzej Król, który przejął tę funkcję po ojcu – Pawle. Do tradycji śląskich orkiestr dętych należało to, że często muzycy w taki właśnie sposób „dziedziczyli” swoje miejsce w orkiestrze. Zapewne jednak objęcie funkcji dyrygenta było rzadkością. - Tata był bardzo zaangażowany w pracę orkiestry, każdy koncert przeżywał inaczej, przygotowywał się do niego, czasami się denerwował, jak któryś z muzyków nie mógł być obecny na próbach czy koncertach, ponieważ burzyło to jego plan. Dopóki nie przejąłem orkiestry, nie zdawałem sobie sprawy, ile trudu, zaangażowania i energii trzeba włożyć w pro-

wadzenie orkiestry. Dziś wiem, co przeżywał ojciec, gdy któryś z muzyków nie mógł uczestniczyć w próbie. Jako mały chłopiec (muzykant) przyglądałem się pracy ojca i uczyłem się od niego, natomiast jako dorosły i wykształcony muzyk starałem się służyć mu radą i pomagać w organizowaniu zaplanowanych przedsięwzięć – powiedział A. Król.

Za początek działalności imielińskiej orkiestry można przyjąć rok 1925, kiedy to w „Gościu Niedzielnym” ukazała się notatka o odpuszczeniu, podczas którego grała orkiestra Klemensa Sojki. Po wojnie prowadził ją syn Klemensa – Józef, a także Franciszek Wioska. Orkiestra występowała sporadycznie do roku 1990, kiedy to patronatem objął ją Związek Górnośląski, a w roku 1995, kiedy

Imielin odzyskał samodzielność, trafiła pod opiekę miasta.

Obecnie liczy 45 muzyków. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat orkiestra zmieniła swój skład. - Kiedy zaczynałem przygodę z orkiestrą dętą, był to tradycyjny zespół, który w większości składał się z muzyków-amatorów. Obecnie grają w niej muzycy zawodowi - niejednokrotnie z wyższym wykształceniem muzycznym – charakteryzuje swój zespół dyrygent. Inny niż kiedyś jest też repertuar. Przed wszystkim

kim trzeba zauważyć, że jest on różnorodny, co zauważyła również kapituła nagrody.

„Nagroda Clemensa to wyraz uznania dla dorobku artystycznego, dokonania kulturowe, dla talentu i zaangażowania laureatów w ochronę naszego duchowego i materialnego dziedzictwa, w rozwój kultury i kształtowanie powiatowej tożsamości” – te słowa starosty bieruńsko-łędzińskiego mówią najpełniej o znaczeniu nagrody dla imielińskiej orkiestry. (zz)



**Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia: wiosennego optymizmu w sercach, rodzinnej atmosfery przy wielkanocnym stole oraz radości i nadziei płynących ze Zmartwychwstania Pańskiego składają:**

Jan Chwiedacz  
Burmistrz Miasta  
z pracownikami Urzędu

Tomasz Lamik  
Przewodniczący  
Rady Miasta  
z radnymi

**W poprzednich latach nagrody Clemensa otrzymali: w kategorii „Pro Arte” w roku 2013 Urszula Figiel-Szczepka, w 2015 r. Grzegorz Kapołka. W kategorii „Pro Cultura” w roku 2001 chór „Harfa”, w 2003 Teatr Komanderów, w 2006 Roman Jochymczyk.**

## KRONIKA POLICYJNA

1 lutego podczas akcji „Smog” policjanci skontrolowali 32 pojazdy, ujawniając nieprawidłowości w 12 przypadkach. Mundurowi zatrzymali 8 dowodów rejestracyjnych.

7 lutego policjanci ruchu drogowego prowadzili akcję NURD zwracając uwagę na wykroczenia w ruchu drogowym, które wpływają na bezpieczeństwo pieszych, rowerzystów i motorowelistów, czyli niechronionych uczestników ruchu drogowego. W trakcie tych działań ujawnili 4 wykroczenia związane z ich bezpieczeństwem. Tylko w 1 przypadku wykroczenie popełnił pieszy i polegało ono na przechodzeniu przez jezdnię w miejscu niedozwolonym. Osoby naruszające przepisy o ruchu pieszych zostały ukarane mandatami.

24 lutego na ul. Adamskiego policjanci zatrzymali 62-letniego mieszkańca Imielina, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 1,57 mg/l.

8 marca podczas działań „Alkohol i Narkotyki” przy użyciu alkosensorycznych FST policjanci wykonali 886 badań stanu trzeźwości kierujących, natomiast przy użyciu urządzeń ORATEC 4 badania na zawartość narkotyków. W wyniku kontroli policjanci zatrzymali 3 osoby, które kierowały rowerami w stanie nietrzeźwości. Osoby te zostały ukarane mandatami. kpp

## KRONIKA STRAŻACKA

3 lutego strażacy pomogli przymarzniałym łabędziom na Zalewie Imielińskim.

16 lutego strażacy gasili pożar drewnianego budynku jednorodzinny przy ul. Drzymały. Tego samego dnia strażacy gasili pożar w budynku jednorodzinny na ul. Satelickiej.

17 lutego strażacy usuwali skutki wypadku drogowego dwóch samochodów osobowych przy Biedronce na ul. Imielińskiej.

22 lutego strażacy zostali wezwani do wypadku samochodu osobowego i TIR-a na skrzyżowaniu ul. Imielińskiej i Hallera.

22 lutego strażacy zostali wezwani do pożaru nielegalnego składowiska odpadów na ul. Maratońskiej pod autostradą A4. Gęsty dym utrudniał widoczność na autostradzie.

27 lutego strażacy zostali wezwani do pożaru boazerii przy kominu w budynku na ul. Banachiewicza.

28 lutego strażacy zostali wezwani do pożaru sadzy w przewodzie kominowym w budynku jednorodzinny na ul. Zachęty. (osp)

## Strażacy apelują

W ostatnich dwóch tygodniach lutego na terenie naszego miasta doszło do kilku niebezpiecznych pożarów w budynkach jednorodzinnych. Nikt w nich nie zginął, ani nie został ranny. Pożary, które strażacy musieli gasić, na szczęście nie zastały domowników we śnie. Jeden pożar wybuchł w środku nocy w nowobudowanym budynku, w którym nikt jeszcze nie mieszkał. Ogień został zauważony przez sąsiada po północy, gdy zajęty był już dach drewnianego domu.

We wszystkich przypadkach zniszczeniu uległ majątek wartości kilkuset tysięcy złotych. Dlatego strażacy po raz kolejny apelują o:

- systematyczne czyszczenie przewodów kominowych,
- nieskładowanie przy piecach i kominkach materiałów łatwopalnych,
- niepozostawianie bez nadzoru różnego rodzaju nagrzewnic, pieców typu „koza”, laptopów i baterii w ładowaniu na noc.

PAMIĘTAJ: od ciebie samego zależy twoje bezpieczeństwo!

## DYŻUR RADNYCH

9 kwietnia (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup> dyżur pełnią: Tadeusz Komandera, Krzysztof Hajduczek i Tadeusz Hericht. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.  
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.  
Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół.  
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350  
Tel. kontaktowy: 609-223-557  
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl  
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.  
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## PORADY NOTARIUSZA

# Odwołanie darowizny z powodu niewdzięczności (1)

Przez umowę darowizny należy rozumieć taką umowę, w której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Darowizna jest zatem czynnością prawną nieodpłatną.

Przepisy kodeksu cywilnego regulują dwie podstawy odwołania darowizny. Pierwsza z nich dotyczy darowizny niewykonanej, czyli takiej, w której nie doszło jeszcze do wydania przedmiotu darowizny.

Zgodnie z art. 896 kodeksu cywilnego darczyńca może odwołać darowiznę jeszcze niewykonaną. Może dojść do tego wówczas, jeżeli po zawarciu umowy jego stan majątkowy uległ takiej zmianie, że darowizna dokonałaby uszczerbku dla jego utrzymania, albo uszczerbku dla ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych.

Odwołanie darowizny wykonanej następuje natomiast na podstawie art. 898 kodeksu cywilnego, z którego wynika, iż darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się

względem niego rażącej niewdzięczności.

Rażąca niewdzięczność Darowizna powoduje powstanie pomiędzy darczyńcą i obdarowanym pewnego rodzaju stosunku etycznego, wyrażającego się w moralnym obowiązku wdzięczności i szacunku. Co prawda do istotnych elementów umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego znaczenia, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi.

W sytuacji, kiedy obdarowany postępuje względem darczyńcy w sposób naganny, ustawodawca przyznał darczyńcy możliwość odwołania wykonanej darowizny. Przesłanką uprawniającą darczyńcę do odwołania wykonanej darowizny jest zaistnienie stanu rażącej niewdzięczności.

Nie ma jednoznacznej definicji rażącej niewdzięczności. Przykładowe zachowania zostały określone na przestrzeni lat w

praktyce sądowej i w komentarzach. O tym, czy taka sytuacja występuje, decydują konkretne okoliczności. Pod pojęciem rażącej niewdzięczności rozumiemy zachowanie się obdarowanego polegające na działaniu skierowanym przeciwko darczyńcy, które musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności.

Rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi posiadać cechy złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności są przykładowo: odmówienie pomocy w chorobie, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia.

cdn

Paulian Siekańska, notariusz

## Będzie czystsze powietrze

Na lutowej sesji rady Miasta Imielin przyjęto uchwałę w sprawie „aktualizacji programu ograniczenia niskiej emisji”. Wynika z niej, że zwiększono liczbę inwestycji dofinansowanych z programu. Dzięki temu w roku bieżącym i przyszłym wymienionych zostanie po 120 starych pieców

– łącznie 240 takich urządzeń. Wymiana pieców w istotnym stopniu przyczyni się do poprawy jakości powietrza w mieście.

Przewiduje się, że w tym roku stare kotły zastąpione zostaną przez 86 pieców 5 klasy i 34 kotły gazowe. W roku 2019 niskoemisyjnych kotłów węglowych bę-

dzie 76, a gazowych 44. W efekcie w ciągu trzech lat realizacji programu (2017-19) dzięki wymianie 280 urządzeń zmniejszy się w znaczący sposób ilość energii potrzebnej do ogrzania domu i przygotowania ciepłej wody. Kolejną pozytywną zmianą będzie ograniczenie ilości pyłów, gazów i innych zanieczyszczeń, które trafiają do atmosfery.

Koszty programu poniosą: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska (45% - z tego 20% to dotacja, a 25% pożyczka udzielona przez fundusz miasta), miasto (kolejne 20%), powiat (10%), właściciel domu (20%). Szacowany koszt programu w tym roku to 1,2 mln zł.

- Na marcową sesję wniosę kolejną uchwałę, która określi zasady i kryteria udzielenia dotacji na zakup pieców. Zasady będą takie same jak w ubiegłym roku, kiedy w ramach programu wymienionych zostało 40 pieców – powiedział nam burmistrz Jan Chwiędacz. (zz)

### Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się

5 kwietnia (czwartek) o godz. 19.00 w sali

konferencyjnej Biblioteki Miejskiej w Imielinie

W związku z tym, że 25 maja 2018 r. w ochronie danych osobowych zajdą bardzo poważne zmiany obowiązujące wszystkie firmy, a za ich niespełnienie będą mogły być nałożone bardzo wysokie kary, zapraszamy wszystkie osoby prowadzące działalność gospodarczą (także jednoosobową) na krótkie szkolenie w tym zakresie.

10 najważniejszych zmian to: 1. Kary finansowe, 2. Bezpośrednia odpowiedzialność przetwarzającego dane, 3. Inspektor Ochrony Danych (IOD), 4. Zgłaszanie naruszeń w ciągu 72 godzin, 5. Rejestr naruszeń, 6. Analiza ryzyka, 7. Nowe procedury i klauzule informacyjne, 8. Obowiązek inwentaryzacji danych osobowych, Rejestr czynności przetwarzania, 9. Prawo do bycia zapomnianym i prawo wglądu w historię przetwarzania danych, 10. Przetwarzanie danych osobowych dzieci.

Prezes Zarządu Henryk Komendera

# Samorządowiec Roku

Burmistrz Jan Chwiędacz otrzymał tytuł „Samorządowca Roku”. Jest jednym z samorządowców, którzy utworzyli Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię.

Tytuł ten przyznaje czasopismo „Wspólnota”, które zajmuje się problemami samorządu. Uroczystość wręczenia wyróżnienia odbyła się 1 marca w Żywcu podczas zgromadzenia Związku Miast Polskich. „W tym roku redakcja postanowiła wyróżnić wszystkich 41. wójtów, burmistrzów i prezydentów, dzięki którym powstała pierwsza w Polsce metropolia. Nie zapominajmy, że to 41 różnych osobowości, o różnych poglądach politycznych, stojących na czele bardzo różnych jednostek samorządu – od wielkich miast po gminy wiejskie. W coraz bardziej podzielonym społeczeństwie potrzeba nam przykładów umiejętności współdziałania. Ta współpraca nie oznacza, że negujemy różnice, ale że potrafimy się wznieść ponad podziały” – czytamy w uzasadnieniu nagrody na stronie internetowej „Wspólnoty”.

- Jest to dowód uznania za ponadlokalne działania, które doprowadziły do stworzenia i działania metropolii. Jednym



z przejawów dobrego funkcjonowania metropolii jest stworzenie funduszu solidarności – wyjaśnia ideę nagrody Jan Chwiędacz. - Celem tego funduszu jest wyrównywanie szans rozwojowych gmin. Wiemy, że w metropolii znajdują się duże i zazwyczaj bogate gminy oraz mniejsze, mniej zasobne. Celem funduszu jest wspieranie tych mniejszych w przekonaniu, że metropolia musi się harmonij-

nie, równomiernie rozwijać. Jest to wyraz solidarności, wspierania się ponad lokalne ambicje, wyraz świadomości, że działamy na wyższym poziomie działalności samorządowej. Doceniono to, że wznieśliśmy się ponad lokalne ambicje, lokalną politykę. Złamana została zasada, że największe miasta powinny mieć najwięcej do powiedzenia, bo płacą największą składkę – kończy burmistrz. (zz)

## Dla Imielina z metropolii

Zgromadzenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii 16 lutego przyjęło uchwałę w sprawie przeznaczenia 100 mln zł (czyli ok. 1/3 budżetu metropolii) na fundusz solidarnościowy, który ma wyrównywać różnice w poziomie rozwoju gmin. Podzielone zostały między 36 spośród 41 gmin tworzących metropolię (z dotacji zrezygnowały m.in. Katowice, Gliwice, czy Tychy).

Co ważne: fundusz ten nie jest jednorazowym przedsięwzięciem, ale co roku będzie rozdzielać pieniądze wśród

gmin. Zadania, które zostały zapewnione do dofinansowania z budżetu metropolii, musiały mieć wysoki stopień przygotowania do realizacji i możliwość wykonania do końca roku budżetowego. Ponadto musiały one wpisywać się w Strategię Rozwoju Metropolii.

W Imielinie taką inwestycją jest budowa centrum przedsiębiorczego przy ul. Dunikowskiego. Na ten cel miasto otrzymało 1,4 mln zł. Inwestycja ta powinna rozpocząć się jeszcze w marcu br. (zz)

## Apel o pomoc pogorzelncom

16 lutego rodzina Ireny i Jana Nowaków z Imielina straciła w pożarze dorobek swojego życia. W wyniku pożaru uszkodzeniu uległy wnętrza domu, całkowitemu zniszczeniu uległy okna, podłoga i ściany. Zniszczone zostało również wyposażenie mieszkania oraz sprzęt gospodarstwa domowego.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Imielinie apeluje do wszystkich o pomoc dla rodziny, która w tym trudnym momencie potrzebuje wsparcia finansowego lub rzeczowego w postaci: mebli i

innego sprzętu (w tej sprawie prosimy o kontakt pod numerem telefonu rodziny: 531 105 755, 795 067 588 lub numerem telefonu tutejszego ośrodka 32 225 57 46.

Zbiórka na pomoc pogorzelncom odbędzie się w imielińskim kościele w niedzielę 18 marca.

Osoby chętne do udzielenia pomocy prosimy o dokonanie przelewu na konto osobiste poszkodowanych: Irena i Jan Nowak ul. Satelicka 71, 41-407 Imielin, Nr konta bankowego: EURO BANK 65 1470 0002 2262 7026 9000 0001. (mops)

# Organizacje pozarządowe dla dobra mieszkańców

Organizacje pozarządowe pełnią ważną rolę w życiu społecznym miasta. Trudno wyobrazić sobie np. działalność sportową i rekreacyjną bez nich. Dlatego otrzymują dotacje od samorządu, który w ten sposób ich wspiera. W ubiegłym roku na ten cel przeznaczono ponad 384 tys. zł. Pieniądze te otrzymały: LKS Pogoń Imielin, Uczniowski Kolarski Klub Sportowy Imielin Team, Miejski Klub Sportowy Imielin, UKS Energia oraz Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów – koło w Imielinie. Ponadto za pośrednictwem powiatu miasto wspiera Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym, którym kieruje Bogdan Mikunda.

LKS Pogoń prowadził zajęcia treningowe i szkoleniowe w 10 grupach: seniorów grających lidze okręgowej (po

sezonie jesiennym zajmują w niej pierwsze miejsce), drugiej drużyny grającej w B-klasie, III ligi juniorów młodszych, III ligi młodzików, IV ligi orlików, ligi trampkarzy, żaków z rocznika 2008-09 - grupy turniejowej, żaków grupy naborowej, skrzatów grupy naborowej oraz grupy bramkarskiej. Prezesem klubu jest Marcin Polarz.

W UKKS Imielin Team odbywały się zajęcia kolarskie w trzech kategoriach wiekowych: żak, młodzik; junior młodszy; juniorka i junior. Startowali oni w takich zawodach kolarskich jak mistrzostwa Polski juniorów, ogólnopolska olimpiada młodzieży oraz mistrzostwa Europy i świata. Klubowi prezesuje Piotr Szafarczyk.

MKS Imielin działały trzy sekcje: piłki siatkowej, piłki ręcznej i badmintonu. Najliczniejsza jest ta pierwsza, gdyż

składa się z trzech grup: seniorów, młodzieży i naborowej. Piłka ręczna posiadała grupę seniorską, która zakończyła działalność, natomiast powstała druga grupa naborowa w piłce siatkowej. Badminton trenowała grupa dla dzieci i młodzieży. Prezes MKS-u to Bartosz Kilijański.

W UKS Energia trenowały dziewczynki od 3 do 15 lat, które zorganizowane były w 6 grupach: Diamenty, Diamentki, Serduszka, Kryształki, Piruetki i w grupie naborowej. Startowały w ubiegłym roku w mistrzostwach Śląska, zawodach międzywojewódzkich oraz turniejach towarzyskich w Polsce i na Ukrainie. Prezeską klubu jest Agnieszka Chmielewska.

Imielińskie koło Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów prowadzi szeroką działalność społeczną, kulturalną i

rekreacyjną. W ubiegłym roku koło otrzymało dofinansowanie z miasta na wycieczkę turystyczną. Prezeską koła jest Halina Wachowiak.

- Jeśli mamy taką możliwość, to zlecamy organizacjom pozarządowym działania z dziedziny sportu i kultury, które należą do samorządu, gdyż w większości robią to lepiej niż gmina – mówi burmistrz Jan Chwiędacz. - Pracują w nich społecznie i bezinteresownie ludzie z pasją, którzy chcą dzielić się z innymi swoim doświadczeniem, poświęcając swój czas i działając na rzecz pozostałych mieszkańców. Zarządy i prezesi tych organizacji odgrywają istotną rolę w życiu miasta, dlatego chciałbym im za tę działalność podziękować – dodaje burmistrz.

Powiększająca się baza sportowa miasta aktywizuje młodych ludzi do uprawiania

sportu. Budowa hali sportowej zachęcała do tego wiele osób – szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Należy się spodziewać, że kolejne obiekty (hala sportowa przy SP nr 2, modernizacja terenów sportowych przy ul. Hallera, budowa stref aktywności) jeszcze zwiększą udział mieszkańców w zajęciach sportowych. O pozytywnym wpływie na zdrowie aktywności ruchowej nie trzeba nikogo przekonywać. (zz)

## Nieruchomość na sprzedaż

Spółdzielnia Handlowa z Mysłowic wystawia na sprzedaż w formie przetargu nieruchomość w Imielinie przy ul. Dunikowskiego 10 o powierzchni użytkowej 1005,9 m<sup>2</sup> na działce o powierzchni 0,2558 ha. Bliższe informacje tel. 32/2225503, 32/2222452. (sh)

# Lekcje z Singapurką i Indonezyjczykiem Fotografia - nasza pasja

Od 11 lutego do 2 marca zajęcia z języka angielskiego w SP nr 2 prowadzili Yenice Lim z Singapuru oraz Bonifacius (Bon) Gerald z Indonezji.

Studenci z wielkim zaangażowaniem i pasją dzielili się również ciekawostkami ze swoich rodzinnych stron, dlatego uczniowie nie tylko podnosili umiejętności z języka angielskiego, ale i poszerzali swoją wiedzę o egzotycznych krajach. Szczególnie podobało im się poznawanie języka Bona czyli indonezyjskiego. Próbowali też przekąsek i słodczy z Singapuru, które przywozła Yenice i oczywiście poznawali



zabytki i kulturę obydwu krajów.

Yenice gościła w Imielinie 3 tygodnie, a Bon ponad tydzień. W tym okresie dzięki

uprzejmości rodzin uczniów, u których gościli studenci - państwa Kłapsiów, Lamików, Makowskich i Szymańskich, Yenice i Bon zobaczyli ciekawe miejsca nie tylko w naszym powiecie. Choć kilkunastostopniowy mróz utrudniał zwiedzanie gościom przywykłym do wyższych temperatur, wielkie wrażenie zrobił na nich zamrożony Zbiornik Imieliński.

Zakończeniem projektu była Closing Gala - impreza podsumowująca projekt, podczas której spotkali się wszyscy studenci i jego koordynatorzy. Zagraniczni studenci gościli w Imielinie dzięki realizacji wieloletniego programu wymiany międzynarodowej AIESEC realizowanego m.in. przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. (sp)



## Ekstremalna Droga Krzyżowa

Dobra kolacja, ciepła herbata, piwko, wieczorny film i przede wszystkim ciepłe łóżko - ten scenariusz już znasz. A może tym razem zrobić coś innego: wyjść poza strefę komfortu i podjąć wyzwanie przejścia Ekstremalną Drogą Krzyżową? EDK to zmęczenie, ból i samotność.

„Musi być ciężko, pod górę i musi boleć. I wtedy zaczyna się modlitwa. Wierzę w taką duchowość, w której, jak powiedział Jezus: Kto chce zachować swoje życie, ten je straci. A kto straci życie z mojego powodu, ten je znajduje - tak w kilku zdaniach podsumowuje ideę ks. Jacek Wiosna Stryczek, pomysłodawca EDK. Po przejściu

kilkudziesięciu kilometrów ławiej odkryć co jest naprawdę ważne, spotkać Boga.

W tym roku Ekstremalną Drogę Krzyżową przejdzie około 100 tys. uczestników, którzy wybiorą jedną z ponad 660 tras w 15 krajach. Imielińska trasa mierzy 42 km i prowadzi do Sanktuarium Matki Boskiej Szkaplerznej w Czernej. Trasa ma charakter indywidualny, nie jest pielgrzymką - podczas przejścia jest się zdany wyłącznie na siebie.

Msza Święta w intencji uczestników EDK odbędzie się 23 marca o godzinie 20:00. Więcej szczegółów znajduje się na stronie: [www.edk.org.pl](http://www.edk.org.pl) (dp)



Julia Baranowska i Weronika Szwerthalter z klas gimnazjalnych SP nr 1 w Imielinie zdobyły nagrody w konkursach fotograficznych. Julia wygrała w ogólnopolskim „Magia świąt”, a Weronika zajęła trzecie miejsce w powiatowym „Zima w obiektywie”.



Obie, gdy były w pierwszej klasie, zainteresowały się kółkiem fotograficznym prowadzonym w szkole przez Barbarę Wojtowicz. Dzięki temu nauczyły się podstaw fotografowania - najpierw ustawiania parametrów w aparacie, a potem robienia zdjęć - zarówno w plenerze, jak i w pomieszczeniu.

Obie dziewczyny łączy również zainteresowanie plastyką.



Pomaga mi w robieniu zdjęć to, że lubię rysować, malować i robić to, co jest związane z plastyką; myślę obrazami. Zanim sfotografuję, wykonuję szkic. Przydaje się wyobraźnia plastyczna - mówi Julia, która ponadto chodzi na zajęcia z architektury, które odbywają się w Bibliotece Miejskiej.

Również Weronika od dzieciństwa malowała i zajmowała się różną działalnością artystyczną taką jak rzeźba w glinie, czy wykonywaniem dekoracji. Brała już udział w kilku konkursach fotograficznych, bo fotografowanie sprawia jej przyjemność. Lubi na swoich zdjęciach uwieczniać krajobraz przyrodę, zwierzęta.

Rozwijamy pasje uczniów, wykorzystując przy tym pasje nauczycieli - komentuje sukcesy swoich uczniów Anna Kubica, dyrektorka SP nr 1. - Nie byłoby kółka fotograficznego bez pasji pani Wojtowicz, popartej dodatkowo jej wykształceniem. W ten sposób kształcimy pozalekcyjne zainteresowania uczniów i wspieramy ich w tym dziele. (zz)

## Dziecięce prace

W Miejskiej Bibliotece w Imielinie 5 marca otwarta została wystawa prac plastycznych uczniów szkoły podstawowej - głównie uczestników zajęć z dekupażu, kółka plastycznego i świetlicy SP nr 2. Jest to kilkadziesiąt rysunków młodych plastyków.

Tematyka prac jest bardzo różnorodna. Inspiracje twórcze autorzy czerpali z otoczenia, przyrody, ale też wzorem były dzieła wielkich malarzy. W wernisazu wystawy, którą przygotowali nauczyciele wystawiających grup, uczestniczyła Dagmara Kupeczyk dyrektorka SP nr 2, która pogratulowała uczniom ich dzieł. Wernisaz zakończył słodki poczęstunek. (da)

**REKRUTACJA**  
rok szkolny 2018/2019

**KLASA SPORTOWA**

**PIŁKA NOŻNA**

Klasy IX, VII i VIII

**PIŁKA SIATKOWA**

Klasy IX, VII i VIII

**GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA**

klasa IV

nowość

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Śląskich w Imielinie  
ogłasza nabór do klasy czwartej o profilu: piłka nożna chłopców,  
piłka siatkowa dziewcząt oraz gimnastyka artystyczna;  
do klasy siódmej i ósmej piłka nożna chłopców, piłka siatkowa dziewcząt

Testy sprawnościowe dla zainteresowanych uczniów odbędą się na Hali Widowiskowo-Sportowej w Imielinie (ul. Sapety 8a)  
18 kwietnia 2018 r. godz. 15:00 piłka nożna chłopców klasa IV, VII, VIII  
19 kwietnia 2018 r. godz. 15:00 siatkówka dziewcząt klasa IV, VII, VIII  
20 kwietnia 2018 r. godz. 15:00 gimnastyka artystyczna klasa IV

Więcej informacji dotyczących rekrutacji:  
[www.sp1.imielin.pl](http://www.sp1.imielin.pl) [facebook.com/sp1.imielin](https://www.facebook.com/sp1.imielin)  
oraz pod numerami telefonu: 32 225 60 54, 606 038 651

# Złote Karty czytelników



W corocznym podsumowaniu czytelnictwa Biblioteki Miejskiej w Imielinie zwyciężyła Teresa Sitnik. 12 lutego rozdano po raz 14. Złote Karty, które są wyróżnieniem dla najaktywniejszych czytelników.

Była to też okazja do podsumowania pracy biblioteki w ubiegłym roku. Po raz kolejny zajęła ona czołowe miejsca w kraju i w województwie w rankingu dziennika „Rzeczpospolita”. Może się poszczycić wzrostem liczby czytelników i bogatszym księgozbiorem.

**Laureaci Złotej Karty 2017**

**Kategorie**

**CZYTELNIK DZIECIĘCY:** Karolina Krzyżowska 255 książeczek, Maksymilian Małek 113 książek.

**CZYTELNIK MŁODZIEŻOWY:** Patrycja Weidemann 114 książek i Weronika Pawełczyk 101 książek.

**CZYTELNIK DOROSŁY:** Teresa Sitnik 232 książek, Bożena Palka 221, Maria Kubica 177, Urszula Golus 167, Edyta Rutowska-Habryka 162, Halina Jagodzińska 131, Lucyna Rutowska 130, Urszula Korpok 115, Aleksandra Pawelec 112, Ewa Białowas 108, Justyna Walasek 106 i Patrycja Prasak 103.

- Mimo że mamy wiele konkurencyjnych wobec książki sposobów przekazu informacji, to jednak książka dzięki temu, że dostarcza nam uczuć i emocji, dalej cieszy się popularnością – powiedział do nagrodzonych burmistrz Jan Chwiędacz, który pogratulował im osiągnięć.

Wyraził też uznanie dla pracy bibliotekarzy, dzięki którym wzrasta liczba czytelników i zapewnił, że miasto będzie przekazywać środki na poszerzenie księgozbioru. - Bez was ten budynek byłby martwy - zwrócił

się do czytelników Tomasz Lamik, przewodniczący Rady Miasta, który również podziękował kierującej placówką Jadwidze Mikundzie za wprowadzanie do biblioteki innowacji i nowych technologii.

Najaktywniejszą czytelniczką minionego roku, która ma na swoim koncie 232 książki, została Teresa Sitnik. Jak przyznała w rozmowie z nami z imielińskiej biblioteki korzysta zaledwie od roku, a do lektury skłonił ją brak ciekawych propozycji w telewizji oraz „beznadziejne czasy”. Lekarstwem na to jest lektura. - Wolę się zrelaksować przy książce. Czytam literaturę lekką łatwą i przyjemną - romanse historyczne, opowiadania dla kobiet... - powiedziała zwyciężczyni.

Wśród dziecięcych czytelników ze swymi 255 książeczkami rekordy pobiła Karolina Krzy-

żowska. Jak powiedziała nam jej mama, czytanie książek jest jedynym skutecznym sposobem na zjedzenie przez córkę posiłku. - Dlatego czytamy rano, w południe i wieczorem – relacjonuje Katarzyna Krzyżowska. Ulubione pozycje to te o... dźwigach, koparkach, pociągach czy samolotach, ale także o Misi Marysi, wierszyki, czy książeczki o dobrym wychowaniu. - Największą frajdę córce sprawia to, że sama

może podejść do półki i poszukać książeczki. Po okładkach rozpoznaje, co ją może zainteresować i są to zazwyczaj trafne wybory – dodaje mama.

Spotkanie w bibliotece uatrakcyjnił występ młodych wokalistek, które ucą się śpiewu pod okiem Henryki Pałus podczas zajęć w Sokolni. Tego wieczoru kilka piosenek zaprezentowały: Julia Lamik, Weronika Solecka i Marta Loska. (zz)

## Dobre rady dla pań

Z okazji Dnia Kobiet w Bibliotece Miejskiej odbyło się coroczne spotkanie poświęcone nowym stylom w modzie. Moderatorem spotkania była Agata Dominik, osobista stylistka (personal shopper). Towarzyszyły jej fotografka Dorota Ziętek oraz kosmetyczka i fryzjerka Barbara Bonus.

Pierwsza prelekcja dotyczyła

sztuki dobrej fotografii. Druga porad na temat pielęgnacji włosów - od mycia po farbowanie i nowych trendów w tej dziedzinie. A trzecia na temat „jak wyglądać jak milion dolarów za małe pieniądze”. Sala konferencyjna była wypełniona po brzegi paniami, które skorzystały z porad gości. (jm)



Miejskie Centrum Kultury w Imielinie - Biblioteka Miejska zaprasza

# Motylem jestem

## konkurs wiosenny

Tematem tegorocznego konkursu świątecznego jest motylek - praca przestrzenna minimalna wysokość 20 cm.

Konkurs kierowany jest do dzieci i młodzieży w wieku do 17 lat

Prace należy złożyć w siedzibie organizatora w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 marca 2018 r. Podsumowanie konkursu nastąpi 21 marca o godz. 15.30 w holu biblioteki.

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY w Imielinie

pełny regulamin dostępny na [www.biblioteka.imielin.pl](http://www.biblioteka.imielin.pl)

# MOJA WIELKANOCNA PISANKA

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY w Imielinie

**Cel konkursu:** podtrzymanie tradycji związanych ze Świętami Wielkanocnymi - zdobienie jajek na świąteczny stół

**Przedmiot konkursu:** nagrodzenie pięknie zdobionych jaj oraz interesujących kompozycji z ich udziałem

**Technika wykonania:** dowolna (malowanie, naklejanie, drapanie itp.)

**Prace należy składać w Domu Kultury Sokolnia do 19 marca 2018 r.**

Zachęcamy do wykonania pisanek i kraszanek w tradycyjnych technikach i wzornictwie.

Laureaci konkursu otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy. Wręczenie nagród nastąpi w Domu Kultury Sokolnia 23 marca 2018 r. (piątek) o godz. 16.00.

DOM KULTURY SOKOLNIA  
ul. Wolności 20, tel. 32 22-56-092

# Część 3. Jak maszerowałem na Charków

Przedstawiamy trzecią i ostatnią część zapisków Reinholda Suchego z Imielina (poprzednie zamieściliśmy w listopadowym nr. „Kuriera” z ub. roku i styczniowym z bieżącego. Są to fragmenty książki „Sagi górnośląskiej” Alojzego Lyski i Henryka Ganobisa, która ukazuje się jeszcze w tym miesiącu.

22 czerwca 1941 r. Pierwsze wybuchy pocisków na Rosję o godz. 3 rano. Obudził nas alarm i musiałem szybko biec po moje buty do szewca. Widzieliśmy nasze samoloty przelatujące nad nami. Byliśmy jeszcze w rezerwie. Po południu wyruszyliśmy i szliśmy 73 km.

24 czerwca. Przekroczyliśmy rzekę Bug i zarazem granicę rosyjską. O godz. 15. bój z nieprzyjacielem. Po walce już pod lasem otrzymaliśmy ciepłą kawę i wyładowaliśmy ciężki sprzęt z wozów. Mieliliśmy już dostać obiad, gdy nagle przyszedł rozkaz wzmocnienia pozycji, więc dopiero wieczorem otrzymaliśmy obiad... Tu na tyłach zobaczyłem pierwszych naszych rannych. Z Imielina został ranny ten, którego poznałem w Prędocinie.

27 czerwca. O świcie zaatakowaliśmy las. Nasza lewa strona dostała się do lasu... Przy tym ataku został ranny nasz oficer z pierwszego „Zugu” (plutonu). Powrót na stare pozycje. Po południu cała nasza grupa poszła na wywiad (zwiad) w prawą stronę, do jednej z wiosek. Gdy doszliśmy do pierwszych domów, dostaliśmy ognia z karabinów maszynowych. Nie odzywaliśmy

się żadnym strzałem. Unteroficer z jednym żołnierzem poszedł do jednej ze stodół i zapalił ją. W tym wytworzonym dymie mogliśmy się niepostrzeżenie wycofać.

30 czerwca. Wczesnym rankiem o drugiej dalszy marsz... Ludność witała nas serdecznie. Byli to Polacy zza Buga.

2 lipca. Znowu wywiad i dalszy marsz do Dubna. Tu rozgrywały się największe walki tankowe, jakie dotychczas były (Panzerschlacht Luftwaffe Hermann Göring).

6 lipca. Dzisiejszej nocy wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Kolega stojący na warcie został postrzelony w rękę. Noc była ciemna. Dziś rano unteroficer Horn pozwolił sobie na wica. Otóż wszedł do piwnicy, znalazł tam płaszcz ruski, ubrał go, naszą furazerkę wywrócił na drugą stronę i swoim wyglądem nie różnił się wiele od Rusa. I w tym ubiorze poszedł do „Kompanischefa”. W pierwszym momencie zdziwienie było wielkie, ale zdradziła go nieznamość języka rosyjskiego. Przed południem był wywiad konny. Jechało nas 20. Dostaliśmy konie bez siodła, tylko koc, a na nogi sznur. Mój koń nie chciał ruszyć, tańczył i dopiero po chwili pogalopował. Po drodze spotkaliśmy inny nasz wywiad. Po napojeniu koni nasz wywiad pojechał do pierwszych domów Dubna. Zrobiliśmy 65 km drogi i z tego niewygodnego siodła otrzymałem na siedzeniu dwa wrzody.

16-19 lipca. Marsz 180 km na nieprzyjacielem.

28 lipca. Dalszy marsz do wioski Plachcianki. Tu zaczęło się okrążanie „Kessla kijowskiego”.

3 sierpnia. Wywiad 72 km drogą przez gęsty las do wioski Babka.

24 sierpnia. W nocy szliśmy przez tereny mokre i bagniste...

1 września. Marsz do tyłu – 43 km. Wypoczynek pod namiotami.

9 września. Wymarsz do Żytomierza – 42 km.

10 września. Stanęliśmy 25 km od Żytomierza i dostaliśmy rozkaz powrotu na front.

14-18 września. Marsz w kierunku pozycji frontowych. Zrobiliśmy 153 km.

19 września. Znowu marsz 40 km. Przejście przez rzekę Dniepr o szerokości 470 m po moście pontonowym.

21-26 września. Marsz 50 km i branie żołnierzy rosyjskich do niewoli. Na postoju zabiliśmy owce i dalej oczyszczanie terenu od nieprzyjaciela. Wywracaliśmy snopki zboża na polu, gdzie byli ukryci ruscy żołnierze. Na polach, w snopkach pokryte były towary drogeryjne, podarte pieniądze w dużej ilości. Przechodziliśmy przez palący się most, który musieliśmy ugasić. Doszliśmy aż do dworca.

29 września. Miałem dziś wartę lotniczą. Jesteśmy 85 km od Kijowa.

30 września - 1 października. Dalszy marsz 51 km. Spanie w namiotach.

2 października. Po 15 km marszu doszliśmy do miasta Priluki.

Tutaj widziałem pierwsze wodociągi w Rosji.

3-5 października. 132 km marsz i przejście przez miasto Romny.

11 października. Deszcz ze śniegiem uniemożliwiał maszerowanie.

18-21 października. 65 km marsz w kierunku miasta Tarnawa.

22 października. Zdobyć miasta Tarnawa. Nieprzyjacieli spalił cerkiew, w której było zmagazynowane zboże.

23 października. Marsz dzisiejszy prowadził przez doliny i wzgórza, które były strome i śliskie. Doszliśmy do wioski Bolchowiec. Widzimy przed nami miasto Bielgorod.

24 października. Rano zdobyliśmy miasto Bielgorod...

1 listopada. Przetrasportowanie się do wioski Kazaskaja. Każda grupa miała do dyspozycji jeden dom.

22 listopada. Przygotowanie do wymarszu. Wieczorem wyruszyliśmy do wioski Mielichowa.

29 listopada. O 4. rano przyszedł znowu nieprzyjaciel ubrany w białe kombinezony. Spostreśliśmy ich na ciemnych korach drzew. Otworzyliśmy ogień z naszych dział. Przy oglądaniu zabitych stwierdziliśmy, że atakujący to cały regiment. Tam padli wszyscy wyżsi oficerowie ruscy - od komandira aż do najniższego oficera.

1 grudnia. Przybył komandor batalionu major Szpreda stwierdzić, jakie nastroje panują w naszych szeregach po odbytych

walkach. Dziękował nam za waleczność.

5 grudnia. Rano otrzymaliśmy ogień z armat, który nie wyrządził nam żadnej szkody. O godz. 15. poszedłem z kolegami do wioski Kazaskaja. W pokojach zapaliliśmy ogień dla naszych kolegów trzymających wartę na przedzie. Tej nocy był siarczysty mróz. Każdy zważał na swojego kolegę, czy mróz nie odmraża jakiejś części ciała. Przynieśliśmy naszą pocztę.

7 grudnia. 15 km marsz ku miastu Charków. W tym dniu był ostry mróz. Ręce wsadziliśmy do kieszeni, a karabiny na rozkaz dowództwa zawiesiliśmy na szyi.

8-9 grudnia. Dalszy 65 km marsz. Padał śnieg z deszczem. Po marszu spaliśmy w szkole.

10 grudnia. Padał mocny śnieg podczas 7 km marszu. Przybyliśmy nareszcie na nasze miejsce wypoczynku.

11 grudnia. Wolny czas. Czyszczenia ubrania. Jesteśmy 80 km za frontem.

12 grudnia. Zostaliśmy wybrani do batalionu wartowniczego.

13 grudnia. Marsz całego batalionu do Charkowa. Nasze zadanie było pilnować porządku i trzymać wartę przy dowództwie Feldmarszałka von Reichenau.

**Zapiski Reinholda Suchego urwały się w sierpniu 1943, kiedy to został ranny i resztę wojny spędził w szpitalu. O dalszych jego losach napisaliśmy w listopadowym wydaniu „Kuriera” z ub. roku.**

## Taka była kiedyś Gać

W poprzednim numerze „Kuriera” ukazała się relacja ze spotkania z mieszkańcami Gaci. Chciałbym do tej relacji dorzucić garść swoich wspomnień.

Historia Gaci to nie tylko wydarzenia związane z osadnictwem niemieckim, ale i późniejszym związanym z powojennymi zmianami granic Polski, wtedy to na Gać przybyli Polacy z kresów wschodnich.

Osadnicy przybywający z kresów budowali więzi społeczne nie tylko w oparciu swoje tradycje kulturowe, ale i o wcześniejsze bolesne doświadczenia z dawnymi sąsiadami. Często określamy kres-

owików repatriantami, to określenie nie oddaje prawdy. Z definicji słowa „repatriant” wynika, że jest to osoba powracająca do kraju z długiego pobytu na obczyźnie. Kresowiaczy nie mieszkali na obczyźnie - od pokoleń zamieszkiwali ziemię dawnej Rzeczypospolitej. Wysiedleni, a właściwie wygnani ze swoich domów i ziemi, pozbawieni dobytku, nie mieli wyboru - musieli zasiedlać opuszczone ponemieckie domy.

Wspominając kresowików z Gaci z nostalgią wracam pamięcią do serdecznego i życzliwego pana Karola - niedalekiego naszego sąsiada, z którym przyjaźnił

się mój ojciec. Ojciec udając się do pana Karola na koleżeńskie pogaduszki, często zabierał minie ze sobą. Przy wódeczce gawędzili o minionych czasach i swoich przeżyciach. Z opowiadań pana Karola dowiadywałem się o prześladowaniach na kresach i masowych mordach na Polakach, o nocnych ucieczkach ze strachu przed sąsiadami i tragediach, jakich tam doznały prawie wszystkie rodziny kresowe przybyłe na Gać. Na Gaci osiedliło się kilkanaście rodzin, a pan Karol znał losy i przeżycia wielu z nich. Wspominał o tych, którzy zanim przybyli na Gać, mieszkali nie

tylko na kresach, ale przez jakiś czas „za wielką wodą” - jak mawiał, w dalekiej Ameryce.

Pan Karol fascynował niezwykłą osobowością. W nim było wszystko inne niż u nas. Mówił z pięknym kresowym akcentem, wolno i dostojnie, wtrącając staropolskie nieznane nam słówka. Nie był nagły jak my. U nas było: nerwami i fajrant, a u niego: zrobić gibko co trzeba, czasem z nerwami i fajrant, a u niego: zrobić wszystko bez pośpiechu i spokojnie. Nie poganiał konia przy orce, bo czas u niego nie grał roli. Nie był pragliwy (chciwy). W gospodarstwie Pana Karola wszystko było ciekawe: dom mieszkalny

z boczną przybudówką, w której była duża warzuchnia, klamory w stodole i kierat - chyba jedyne na całej Gaci. Za stodołą był wykopany przez poprzednich gospodarzy obszerny okrągły dół retencyjny, do którego po intensywnych opadach z holdunowskiej góry sływała rantami woda. Bywało że zebrana woda zamarała i robiła lodowisko - na tyle duże że mogliśmy grać na nim w hokeja. W niewielkim ogródku z przodu domu pana Karola rosła dorodna grusza, z której obficie opadały małe i niezwykle słodkie gruszcзки. Pamiętam jak

**Dokończenie obok**

## Wróciła do Imielina

Po ponad pięćdziesięciu latach pobytu we Włoszech powróciła w rodzinne strony Helena Baccichetti. Tu wśród swoich, ale z włoską rodziną, świętowała 90 urodziny. Z okazji tego jubileuszu odwiedzili ją burmistrz Jan Chwiędacz i przewodniczący Rady Miasta Tomasz Lamik. Pani Helena przebywa w imielińskim pensjonacie „Marie”.

Jubilatka urodziła się 15 lutego 1928 roku w Imielinie w rodzinie kolejarza. Miała dwie siostry i trzech braci. Jej ojcem był Wojciech Sapeta - wybitna postać, znana mieszkańcom Imielina, dowódca II i III powstania śląskiego grupy Imielin. Odznaczony krzyżem walecznych *Virtutti Militari*. Jego imię nosi jedna z ulic w Imielinie. W czasie okupacji ojca pani Heleny aresztowali Niemcy i wywieźli do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, w którym zginął 12 czerwca 1942 roku. Bracia pani Heleny w czasie okupacji byli na robotach przymusowych w Niemczech, a jej starsze siostry pracowały w Hołdunowie w



obozie jenieckim. W tym obozie był więziony Włoch Julio Baccichetti - jej przysły mąż. Pracował w kopalni węgla kamiennego „Piaś” w Łędzinach. Po wyzwoleniu wyszła za mąż za Julio, który był z zawodu krawcem. W roku 1952 urodziła im się córka Leonarda. W 1965 roku wyjechali na wakacje do Włoch do rodziny męża i zostali we Włoszech.

Był to dla niej, jak wspomina, bardzo trudny okres, ponieważ w Polsce pozostawili

dom, a we Włoszech trzeba było od nowa organizować sobie życie, a pani Helena musiała uczyć się obcego języka. Mimo długiego pobytu na obczyźnie, nie zrzekła się polskiego obywatelstwa. Po kilku latach ciężkiej pracy stanęli na nogi. Córka Leonarda wyszła za mąż. Mąż po ślubie córki kupił na wsi dom, który trzeba było zburzyć i praktycznie na nowo wybudować.

Właśnie w tym domu pod Turynem w latach 80. ubiegłego wieku przyjmowali kilkakrotnie autokary z pielgrzymami z parafii imielińskiej. Zawsze mieli dla nich otwarte serce, a do tej pory wielu z nich nazywa ją „ciotką Heleną”. - Obecnie kiedy jestem już stara i wymagam stałej opieki, postanowiłam powrócić do siebie, do mojego kochanego Imielina - powiedziała solenizantka.

Jubilatka doczekała się dwóch wnuczek, dwóch prawnuczek i dwóch prawnuków. Wszyscy mieszkają we Włoszech, ale odwiedzają babcię. (da)

## 95. urodziny pani Marii

25 lutego 95. urodziny świętowała Maria Kuczowicz (z domu Hermyt). Z tej okazji solenizantkę odwiedzili z życzeniami i urodzinowym prezentem burmistrz Jan Chwiędacz i radna Bernadeta Ficek.

Pani Maria urodziła się w 1923 roku w Imielinie jako najstarsze dziecko z ośmiorga rodzeństwa (siedem córek i jeden syn). Ojciec pracował na kolei w Katowicach i utrzymywał dziesięcioosobową rodzinę. W opiece nad rodzeństwem mamie pomagała pani Maria. Skończyła imielińską podstawówkę. Była zdolna, a najbardziej - jak wspomina - lubiła matematykę. Bardzo lubiła też gotowanie i była z tego znana w okolicy. Ludzie cenili sobie



jej pomoc przy organizacji imprez, komunii, weseł.

Wyszła za mąż za Teofila Kuczowicza, który też pracował na kolei. Przeżyli z sobą ponad pięćdziesiąt lat, wychowali dwóch synów - Henryka i Antoniego. Teraz mieszka z Antonim i jego żoną

Jadwigą, którzy zapewniają jej bardzo dobrą opiekę. Ma czwórkę wnucząt i jedną prawnuczkę.

Solenizantka jest osobą bardzo pogodną, ma dobrą pamięć, duże poczucie humoru, i w miarę znośne jak na te lata zdrowie. Lubi jeszcze oglądać telewizję, filmy, wiadomości, czyta gazety, bo wzrok ma dobry. Rodzina drugiego syna mieszka za granicą, więc często do nich dzwoni, bo lubi rozmawiać przez telefon.

Msza w jej intencji z okazji 95 urodzin została odprawiona w Jasnogórskim Sanktuarium, bo pani Maria kocha Jasną Górę, ostatnio była tam gdy miała mszę z okazji 90 urodzin. Mówi, że opiekę Matki Częstochowskiej odczuwa w każdym dniu swojego życia. (da)

## Taka była kiedyś Gać

### Dokończenie

pan Karol co roku stojąc przed domem zachęcał: „Heniu, uzbieraj mamie gruszek na konfitury”. Gospodarstwo pana Karola już nie istnieje. Na pustym polu ostała się jedynie zeschnięta grusza.

W pamięci mam nie tylko pana Karola, ale i moją najbliż-

szą sąsiadkę - panią Władysławę. Pani Władysława przeszła nie tylko przez dramaty na kreskach, ale tragedie i nieszczęścia nie ominęły jej również tu. Wpierw młodo owdowiała, tragicznie tracąc męża, potem spaliła się jej stodoła. Pomimo tego co ją w życiu spotkało,

była pogodną i życzliwą sąsiadką.

W moim odczuciu historycznie i kulturowo Gać jest jedną z ciekawszych dzielnic Imielina. Tu wszystko się mieszało: na tych co są stąd i na tych, co z daleka, ewangelicy z katolikami, stare kamienne chałupy pokryte sło-

## MIEJSKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA

### DK SOKOLNIA

**18 marca (niedziela) godz. 18.00**  
**Marek Piekarczyk akustycznie**

Marek Piekarczyk to wokalista, autor tekstów i muzyki do wielu piosenek. Brał udział w nagraniu ponad 25 płyt długogrających oraz wielu singli, kaset i płyt wideo.

W roku 2013 rozpoczął współpracę programem TVP2 – „The Voice of Poland” jako jeden z trenerów i w 2014 roku odebrał „Telekamerę 2013” dla „VOP” jako najlepszego programu muzycznego; był nominowany do nagrody „Wiktora” jako „Osobowość telewizyjna 2013”.

Na koncertach „Marek Piekarczyk akustycznie” razem z lidem występują: Tadeusz Apryjas – gitara, vocal oraz Jacek Borowiecki – instrumenty perkusyjne.

Wejściówki na koncert jeszcze są dostępne w placówkach MCK w cenie 20 zł.

**25 marca (niedziela) godz. 17.00**  
**Misterium Męki Pańskiej**

Jak co roku, w Niedzielę Palmową Dom Kultury Sokolnia zaprasza na Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Teatru Komanderów. To tradycyjne przedstawienie oparte na tekstach ewangelicznych zaadaptowanych przez Józefa Komanderę, jest wystawiane nieprzerwanie od prawie 60 lat, niegdyś w szopie na Pasieczkach, a od 2001 roku w Domu Kultury „Sokolnia” – w nowej inscenizacji, z nową oprawą muzyczną, światłami, efektami akustycznymi. Ze starego spektaklu w szopie pozostała jednak cała warstwa tekstowa oraz większość dekoracji i strojów, wykonanych jeszcze przez autora przedstawienia i jego żonę Elżbietę.

Adaptacji Misterium do warunków scenicznych „Sokolni” dokonała obecna szefowa teatru Stanisława Szczepanik. Przedstawienie w aktualnej wersji jest nieco skrócone, składa się z 10 obrazów, trwa ok. 2 godz., bierze w nim udział ponad 30 aktorów. Na Misterium wstęp jest wolny.

**14 kwietnia (sobota) godz. 18.00**  
**Stare Dobre Małżeństwo**

Niezmiennym powodzeniem wśród dużej części imielińskiej publiczności cieszy się tzw. poezja śpiewana. W tej dziedzinie od lat prym wiedzie zespół Stare Dobre Małżeństwo, który wystąpi w Imielinie już po raz kolejny.

Grupa wykształciła się z męskiego duetu wokalnogitarowego, działającego w początkach lat 80. XX wieku, w skład którego wchodził: Krzysztof Myszkowski i Andrzej Sidorowicz.

Wśród autorów tekstów SDM znajdujemy zaś takie nazwiska jak Edward Stachura, Adam Ziemianin, Józef Baran, Bolesław Leśmian, Jan Rybowicz, Bogdan Loeb i wielu innych.

Grupa zagrała tysiące koncertów w całym kraju i poza jego granicami, nagrała ponad 20 płyt CD, ma rzesze fanów zarówno wśród młodych, jak i starszych melomanów. Można się zatem spodziewać, że Sokolnia w sobotni wieczór 14 kwietnia znowu będzie pękała w szwach.

Wejściówki na koncert Starego Dobrego Małżeństwa w cenie 30 zł do nabycia w placówkach MCK od 18 marca br. (rj)

### Bilety na koncerty

Bilety na kolejne imprezy w Sokolni: koncert pt. „Jakubowy Dar” (29.04 – 10 zł) oraz występ Ewy Błachnio z zespołem (maj – 20 zł) będą dostępne w Sokolni od 18 marca (od godz. 17.00 przed koncertem M. Piekarczyka), a później w godzinach pracy placówek MCK. Więcej szczegółów o tych koncertach w następnym numerze „Kuriera”. (rj)

# Turniej na poziomie



Od 16 do 18 lutego na hali sportowej w Imielinie odbył się I Międzynarodowy Walentynkowy Turniej UKS „Energia” Imielin. Widzowie mogli podziwiać występy 230 zawodniczek z kilku krajów Europy. Wśród nagrodzonych za pierwsze miejsca nie zabrakło i gimnastyczek z Imielina.

Na organizowane pod patronatem burmistrza Imielina zawody w gimnastyce artystycznej przybyli reprezentanci przeszło 20 klubów z Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy i Szwajcarii. Po rozgrzewce, która odbyła się 16 lutego, w dnu następnym rywalizowały między sobą zawodniczki roczników 2008-2013. 18 lutego o zwycięstwo walczyły w swoich kategoriach wiekowych gimnastyczki roczników 2005-2007. Widzowie mogli podziwiać efektywne układy taneczne z wykorzystaniem piłek, wstążek, obręczy i skakanek. Wykonanie niektórych z nich było nadzwyczaj precyzyjne, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę wiek uczestniczek rywalizacji.

- Poziom turniej był bardzo wysoki – powiedziała nam Agnieszka Chmie-

## Zawody siatkarskie

W dziecięcym turnieju siatkarskim, który odbył się 17 lutego w Chełmie Śl., zagrało 6 drużyn z rocznika 2010 i młodszy. Były to dzieci z Imielina, Oświęcimia, Bierunia i gospodarze. Rozgrywki były nie tyle zawodami o miejsca, ale propagowaniem sportowej zabawy wśród dzieci, które mogły spędzić czas rodzinnie, bo na meczach kibicowali rodzice, krewni, rodzeństwo.

Kilka godzin sportowych emocji przyniosły efekt w postaci wybiegania się i dobrego spędzenia dnia. Każdy zawodnik został udekorowany medalem. (da)

lewska, prezeska klubu UKS „Energia” Imielin. – Między innymi miała na to wpływ obecność zawodników z różnych krajów Europy. Choć nasz klub działa zaledwie od trzech lat, to już odnosimy sukcesy. Oczywiście kosztuje to dziewczynki sporo ich wolnego czasu, bo treningi odbywają się sześć dni w tygodniu po trzy godziny każdy – komentuje. Dodaje także, że w poszczególnych grupach wiekowych zawodniczki dzielą się na trzy kategorie: A, czyli wyczynowe, B – średniozaawansowane oraz C – rekreacyjne.

- W gimnastyce bardzo podoba mi się to, że możemy jeździć na różnego rodzaju zawody – mówi Paulina Staniewska, młoda tancerka z imielińskiego klubu. – W przyszłości chciałabym zostać trenerką gimnastyki i dalej uczestniczyć w tego rodzaju konkursach, bo sprawiają mi one wielką radość. No i co ważne: nie mam żadnych problemów z ćwiczeniami, które wykonujemy na parkiecie – dodaje ambitna zawodniczka.

Podczas turnieju jego uczestnicy mogli również skorzystać z bufetu, a także zapoznać się z oferowanymi przez sprzedawców akcesoriami sportowymi. Głównymi organizatorami zawodów byli klub UKS „Energia” wraz z miastem Imielin, przy wsparciu sponsorów.

Przemysław Żołneczko

## Najmłodszy piłkarze

Dwie drużyny z Imielina oraz zespoły z Chełmu Śl., Łędzin i Bierunia wzięło udział w piłkarskich rozgrywkach dzieci z rocznika 2009 i młodszych. Turniej zorganizowany został przez chełmski GOSiR i Stal Chełm Śl., a rozegrany 24 lutego w hali sportowej chełmskiego gimnazjum. W turnieju każda drużyna była wygrana i wszyscy otrzymali pamiątkowe złote medale. (da)

# Imielińscy szachiści najlepsi

Uczniowie obu imielińskich szkół zwyciężyli w swoich kategoriach wiekowych w zawodach Międzygminnej Ligi Szachowej Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego. O puchar Burmistrza Miasta Imielin rywalizowano w Sokolni 1 marca.

I miejsce w kategorii szkół podstawowych zajęła drużyna SP nr 2 z Imielina. Wystąpiła ona w składzie: Malwina Pioskowik, Przemysław Myszor, Wojciech Maślanka i Piotr Banaczyk. Natomiast uczniowie SP nr 1: Maksymilian Klisz, Dominika Górecka, Jakub Przybyłek

i Igor Makowski wygrali w kategorii szkół z oddziałami gimnazjalnymi.

Imprezę otworzył burmistrz Jan Chwiędacz, który podkreślił, jak ważna w rozwoju intelektualnym młodych ludzi jest gra w szachy. Zmagania młodych szachistów z 15 drużyn trwały ponad 4 godziny. Fundatorami pucharów oraz kalorycznego wsparcia zawodników był Urząd Miasta w Imielinie. Organizatorami zawodów była SP nr 2 w Imielinie we współpracy z Miejskim Centrum Kultury w Imielinie oraz MOK w Łędzinach. (sp)



# Stypendia sportowe

Za wysokie wyniki sportowe uzyskane w roku 2017 stypendia w roku 2018 uzyskało 15 młodych zawodników z Imielina. Wśród nich jest 7 szachistów, 3 reprezentuje gimnastykę artystyczną, 2 pływani i po jednym przedstawicielu mają takie dyscypliny jak kolarstwo, piłka siatkowa i koszykówka.

Szachiści to Piotr Banaczyk (III klasa sportowa), Szymon Ficek (II), Dominika Górecka (II), Maksymilian Klisz (III), Wojciech Maślanka (III), Przemysław Myszor (III) i Alicja Rodyn (III).

Wysokie wyniki w gimnastyce artystycznej uzyskały: Matylda Bercal (III

klasa sportowa), Oliwia Chmielewska (II) i Marta Pacwa (III).

Dwoje pływaków to Emilia Krosta i Jakub Walczysko (oboje II klasa sportowa).

Monika Piekorz zdobyła I klasę sportową w kolarstwie, Karol Łebek III klasę w koszykówce, a Sebastian Bardecki I klasę sportową w piłce siatkowej.

Stypendia wynoszą od 100 do 300 zł miesięcznie. Podstawą przyznania stypendiów sportowych jest Uchwała Nr XXIX/253/2014 Rady Miasta Imielin z 26 lutego 2014 r. Pełny tekst komunikatu w sprawie stypendiów znajduje się na stronie internetowej [www.imielin.pl](http://www.imielin.pl) (zz)

# Witamy we wspólnocie

Dziecko ochrzczone 10 lutego w imielińskim kościele



Wiktor Dawid Szweda urodzony 15 listopada syn Dawida i Emilii chrzestni: Kamil Kalbarczyk i Jadwiga Bogatzki